



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 70 (12726)

SOBOTA, 7 października 1995 r.

cena 60 ct

VI międzynarodowa wyspecjalizowana wystawa "Statyba-95" zaprasza

Wieloletnia tradycja, że corocznie w Centrum Wystawowym "Litexpo" otwiera się Wystawa "Litexpo" poświęcona dla projektantów, pracodawców i przyszłych budowlanych i inżynierów budowlanych. O ile tegoroczna wystawa przebiegała pod hasłem "Budownictwo i remont", o tym roku wyspecjalizowana ekspozycja Statyba-95 ("Budownictwo-95") poświęcona będzie wyłącznie budownictwu mieszkaniowemu w dniach 10-14 października br. od godz. 10 do 19, w dniach 13-ego, w dniu zamknięcia wystawy od godz. 17-19.

w Centrum Wystawowym. Oprócz stałej ekspozycji zajmie dwa dodatkowe wzniesione pawilony. Swą produkcję, usługi zaprezentuje tu 217 firm. Świadczyli to, że zwiększa się liczba organizacji, spółek prowadzących "interes budowlany".

Natomiast obecna na konferencji prasowej sekretarz Ministerstwa Budownictwa i Urbanistyki RL Aldona Baranaukienė podkreśliła, że widzi w tym odradzający się przemysł budowlany. Szczególnie wysoko oceniła to, że firmy zaczęły przestawiać się na wytworzenie brakujących materiałów budowlanych. Przykładem mogą służyć różnego rodzaju nowoczesne lekkie materiały do ocieplania pomieszczeń mieszkalnych.

Na Litwie zarejestrowano 12 tys. różnego rodzaju organizacji budowlanych. Atestację przeszło natomiast 900, co umożliwiło im wzniesienie obiektów inwestycyjnych z państwowymi funduszy, kredytów. — Ale drobne organizacje jednoczą się w spółki, korporacje — mówiła p. Baranaukienė — i jeżeli poprzednio budowały obiekty "Sodny" banki, to teraz biorą się za budownictwo mieszka-

niowe, które znów rusza. Pokróćcie zapoznania też z perspektywą budownictwa mieszkaniowego z renowacją istniejących pomieszczeń. Mówiła też o pomocy państwa przewidzianej dla ludzi potrzebujących mieszkań. Teraz około 98 tys. mieszkańców spodziewają się (w kolejce przy samorządach) na uzyskanie ulgowych (z 5 proc. odsetkami) kredytów na budowę mieszkań.

Na wystawie sporo uwagi będzie poświęcono oszczędzaniu energii cieplnej, ochronie środowiska naturalnego. Będzie tu również czynny ośrodek konsultacyjny, gdzie najlepsi specjaliści z różnych dziedzin budownictwa będą udzielali konkretnych porad, odpowiadali na pytania zwiedzających. Prócz tego przewidziane są tematyczne konferencje oraz podsumowanie wyników konkursu "Mój dom. Oszczędzanie energii i ochrona środowiska". Organizatorzy wystawy — Centrum Wystawowe "Litexpo" i Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki spodziewają się, że przyczyni się ona do doskonalenia i rozstrzygnięcia problemów powstających w budownictwie.

Danuta DANOWSKA

Śladami zgadywanki "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny"

Co i jak ginęło (nie zginęło) na oczach wilanian

Zacznę od historii opisanej przez wilaniankę p. A. J. (nazwisko do wiadomości redakcji): "Mój Ojciec zmarł w 1956 r. i został pochowany na Starej Rossie. Po kilku dniach po pogrzebie przyszyliśmy z Mamą na cmentarz. Postaliśmy przy grobie Ojca, potem usiadłymi prawie naprzeciwko pomnika Joachima Lelewele. Mama (była bardzo spostrzegawcza) zauważyła, że stoi tylko postument, a pomnik Lelewele znikło.

Akurat w tym czasie zbliżył się do nas ówczesny kierownik cmentarza (wywodził się z napywowej ludności rosyjskiej) i od razu zapytał, czy będziemy stawili pomnik. Odpowiedziałam twierdząco, więc on na to: "Wybierzcie, co wam się podoba". Zapytałam, gdzie wybierać. "Tu, na cmentarzu...". "Przecież pomniki są z napisami". Nie

szkodzi, można zeszlifować i wykuć nowe...". Kategoriecznie odmówiliśmy się od takiej "transakcji" oświadczając, że niech pomnik będzie skromny, według naszych możliwości, ale kradzionej nie chcemy.

Był zaskoczony takim obrotem sprawy, a ja wtedy spytałam, gdzie jest popiersie Lelewele? Odrzekł, że nie wie. Ja mu na to, że musi wiedzieć, bo jest tu gospodarzem. Zaczął się tłumaczyć, że w Wilnie obecnie grasuje banda "Czarna jak kosa".... Odpowiadam, że o bandzie nie słyszałam, ale znam osobie generała milicji Szostackiego, więc pójść i opowiem mu o wszystkim. Kierownik poprosił, żeby z tym nie śpieszyć. Zgodziłam się zacekaka, bo co miałam robić, przecież wiedział, że miałam, jak Szostacki wygląda.

(Dokończenie na str. 5)

Kaką szkołę wybrać...

Umiejętność przystosowania się? W imię czego? I jakim kosztem?

W Solniczkiej Szkole Średniej nr 2 na prośbę "Kuriera" zebrała się grupa dyrektorów i nauczycieli szkół średnich i podstawowych tego regionu, aby pomówić o problemach szkolnictwa wiejskiego — o trudnościach pedagogicznych, o wyposażeniu szkół, o pomocy i współpracy z rodzicami i innymi, czy i w jakim stopniu w tym regionie zachodzą procesy, które rzutują na problem nauki w języku ojczystym. Zanajęliśmy jesteśmy tym, że liczba w szkołach polskich się kurczy, a według danych, których dysponuje Hanna Macieja Szkolna, w ubiegłym roku na Wileńszczyźnie kilka polskich szkół zamknęły się o 230 uczniów.

Przemawiali o tym z Inspektorą Rejonowego Wydziału Oświaty DANUTA BARANAUKIENIENI, dyrektorem Solniczkiej Szkoły Średniej nr 1 STEFANIA DUBOCIEM oraz nauczycielką klasy początkowej (polskiej) ANNA MOLENIENI, zast. dyr. Solniczkiej Szkoły Średniej nr 2 JANA ALEKSANDRIENIENI i JOANA ŠILEIKIENIENI, nauczycielką Dajnowskiej Szkoły Podstawowej (litewskiej) INGRIDĄ BANDAŁEVIČIŪTE, dyrektorką Solniczkiej Szkoły Podstawowej nr 2 (litewskiej) LIUDA ŠEŠKIENIENI, dyrektorką Tuliawskiej Szkoły Podstawowej nr 1 (polskiej) HIERONIMEM KURCZAKIENIENI.

Dana Aleksandrieni: Mieszkam tu od roku 1979. Szanuję miejscowy lud i jego tradycje, że od czasów odrodzenia polskiego, zwłaszcza odłąd język litewski zdobył status języka państwowego, szkoły litewskie się

rozrosły. Zrozumiałe, że każdy ojciec i matka troszczy się o przyszłość dziecka, a jego przyszłość to Litwa, toteż rodzice różnych narodowości uważają za szlachne wydać dziecko w języku państwowym. I chociaż to nas, na-

uczycieli szkół litewskich, cieszy, jednak nie możemy milczeć o problemach z tym związanych. Przychodzi do nas wielu uczniów, którzy wcale nie znają języka litewskiego i nawet po miesiącu nauki na pytanie po litewsku "jaki jest twoje nazwisko", nie mogą odpowiedzieć. Można więc zrozumieć, jak trudno jest pracować nauczycielowi w takich klasach, gdzie większość stanowią nie-Litwini. Powinien być nie tylko nauczycielem, ale też tłumaczem. Można lekcje przeprowadzić pięknie pod względem metodycznym, ale gdy się spyta później klasę, czy wszystko zrozumiała, ponad połowa uczniów wzrusza ramionami, że nie.

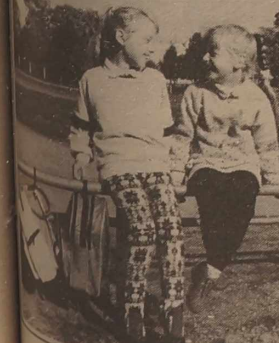
Nieraz się mówi na różnych zebraniach w przedszkolach, że rodziny, które zdecydowały posłać dziecko do szkoły litewskiej, powinny też oddać do przedszkola litewskiego. Po 3-4 latach takiemu dziecku w szkole nauka nie będzie tak trudna. Niestety,

większość dzieci z rodzin nielitewskich przychodzi bez żadnego przygotowania. Nieraz w litewskich klasach uczy się 3-4 Litwinów, reszta z rodzin mieszańców lub Polacy, Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, Tatarzy. Zatem nie zawsze możemy pracować zgodnie z programem nauczania. Zwraćaliśmy się do Ministerstwa Oświaty z pismem, aby pozwolono w takiej sytuacji dla klas litewskich zmniejszyć liczbę uczniów do 15, ale jak dotąd odpowiedzi nie mamy (teraz klasy początkowe mogą liczyć do 24 uczniów).

Joana Šileikienė: Pracując z klasą III i II w dwie zmiany, brakuje nauczycieli. Mam podobną sytuację, jedynie trudno by mnie było powiedzieć, ilu mam w klasie Litwinów, a ilu innych narodowości. Tutaj chyba słuszniej będzie powiedzieć, ilu w domu mówi po litewsku, a ilu w innych językach. Nasze podrozczniki z

(Dokończenie na str. 3)

NA ZDJĘCIACH: Ola Tonkiewicz i Sabryna Sztruo nie mogą się rozstać po lekcjach. Dopiero pierwszy miesiąc uczą się w szkole im. M. Bałłuckiego w Jaszczuach, a atrakcji tu mnóstwo; klasa IVa tej samej szkoły polskiej. Nie ma tu czasu na nudy.



Okazyjnie telefon "Maxon"

Tylko w październiku w ramach promocji można taniej nabyć telefony komórkowe "Maxon", zaoszczędzając 500 litów. Ich cena wynosiła 2699 litów.

Poinformował o tym dziennikarz zastępca dyrektora generalnego litewsko-luksembursko-duńskiego spółki "Comliet" Stasys Gražys. Z usług tej spółki, która jest operatorem sieci komórkowej NMT 450, korzysta na Litwie ponad 7 tys. abonentów. "Comliet" sprzedaje komórkowe telefony firm "Benefon", "Motorola", Nokia. W roku ubiegłym doszły do tego telefonu "Maxon", Przedstawiciel firmy "Maxon Cellular Systems (Denmark) AS" Jens Uggerhoj przedstawił w bieżącym tygodniu litewskim odbiorcom nową wersję tego telefonu. Jego zaletą są m. in. jak mówi, nie duży wymiar oraz stosunkowo dostępna cena. Telefon "Maxon" produkuje się w Południowej Korei, po sprawdzeniu ich jakości w Danii, sprzedaje się je w Europie. J. Uggerhoj jest przekonany, że towary, wyprodukowane w Korei, nie ustępują pod względem jakości produkcji innym krajów.

Od 1 października spółka "Comliet" wprowadziła nowy — tzw. święteczny abonament. Codziennie od godz. 20 do 8, także w soboty, niedziele i święta będzie się mniej płać — 40 ct za minutę rozmowy.

Jadwiga BIELAWSKA

Sentencja dnia
W pilności paszola może być twym mistrzem, w zręczności robak twym nauczycielem.
F. SCHILLER

Znad Wilii
Radio 73.34 / 103.8 FM
16.05 -
"Zwariowana Dziewiętnastka" - lista przebojów
Radia "Znad Wilii" (sobota)

Kalejdoskop wiadomości

Organic — laureaci konkursu M.K. Ćwirionisa

Ogłoszone imiona organizatorów konkursu M.K. Ćwirionisa. Pierwszego miejsca komisa kierowana przez jednego z najlepszych współczesnych muzyków Ludgera Lohmanna z Niemiec...

W Warszawie uwieczniono pamięć wielkiego Litwina

Prawie przez czwartą część swego życia wybitny litewski malarz i kompozytor Mikolajus Konstantinas Ćwirionis związany był ze stolicą Polski — Warszawą.

Interpelację poparła chadecja

Interpelację dotyczącą rządu premiera Litwy Adolfa Silewiečiusa poparł chrześcijański demokrat. Jak poinformował przewodniczący Litewskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej...

Konserwatyści w ubiegłą środę postanowili zażądać dymisji rządu, oskarżając go o zrujnowanie przedsiębiorstw, skazanie na nędzę mieszkańców Litwy...

250 rocznica urodzin malarza Franciszka Smuglewicza

25 października minęła 250 rocznica urodzin Franciszka Smuglewicza (1745-1807), uważanego za pierwszego polskiego twórcę obrazów historycznych.

Smuglewicz malarstwem uczył się początkowo u swego ojca Łukasza oraz u Szymona Czechowicza, później w Akademii św. Łukasza w Rzymie...

PSML-FRGIK: kurs przygotowawczy dla abiturientów szkół polskich

Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie i Fundacja Rozwoju Gospodarki i Kultury zapraszają na kurs przygotowawczy abiturientów szkół polskich, których dostania się na studia...

Zainteresowanych prosimy przybyć na spotkanie, które się odbędzie w sobotę, 14 października...

Litewska studentka wygrała konkurs w Izraelu

Praca studentki pierwszego roku (grafiki) zdobyła główną nagrodę w dziedzinie rysunku. O nagrody za najlepsze dzieła sztuki, literatury i wideo...

Międzynarodowy konkurs studentki, mający na celu umacnianie walki z antysemityzmem i rasizmem...

Koncert "Zgody", "Kapeli Kazliuka Wileńskiego" i "Samych swolch"

20 października, w piątek o godz. 18.00 w Pałacu Wspólnoty Zw. Zawodowych odbędzie się koncert zespołu "Zgoda", "Kapeli Kazliuka Wileńskiego" i zespołu estradowego "Sami swol".

Szef opozycji pokonał premiera w Sądzie Najwyższym

Sąd Najwyższy obalił wyroki niższych instancji przeciwko szefowi opozycji Vytautasowi Landsbergisowi i zwrócił do sądu dzielnicznego w celu ponownego rozpatrzenia oskarżeń...

Szef prawniczej opozycji sejmovej V. Landsbergis w trybie kasyacyjnym zaskarżył w Sądzie Najwyższym wcześniejsze wyroki sądów dzielnicznego i okręgowego...

Zatrzymano podejrzanych o rabunek i morderstwo w "Hermislu"

Zatrzymano podejrzanych, którzy 19 września w nocy okradli szwajcarską filię banku "Hermis" i zamordowali ochroniarza Linasa Zukasa.

4 podejrzanych zatrzymano, którzy 19 września w nocy okradli szwajcarską filię banku "Hermis" i zamordowali ochroniarza Linasa Zukasa.

Przytaczalnie setki Justinas Buta zniknił w domu J. Zukasa. Złotki przeniesione zostały do samochodu bankowego audyt-80 i odwiezione w bagniste miejsce oraz zakopane.

Zdaniem A. Sengalis, dowodów winy jest pod dostatkim — znalezione około połowy rocznej waluty ze zrabowanej sumy 940 tys. Lt, dwie sztuki zrabowanej broni, pistolet Justasa Buty.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i Inf. własnych przygotował Jerzy SURWIŁO

W Sejmie RL

Uchwalono ustawę o wspólnotach religijnych

Sejm powziął ustawę o wspólnotach i stowarzyszeniach religijnych. Za ustawę głosowało 75 posłów na Sejm, trzech parlamentarzystów było przeciwnych...

Według ustawy na Litwie nie ma religijnych państw i państwo w Litwie nie ma religijnych, istniejących na Litwie wspólnot i stowarzyszeń religijnych — rzymskokatolicka, grekokatolicka, ewangelików luteranów...

Inne wspólnoty religijne mogą być uznane za część dziedzictwa historycznego, duchowego i społecznego Litwy, jeżeli mają poparcie w społeczeństwie i ich nauczanie oraz obrzędy nie koludują z ustawą i moralnością.

Najwięcej dyskusji spowodował 8 artykuł ustawy, регламентиujący wolność spełniania obrzędów religijnych.

Afisz koncertowy października

Finał konkursu Ćwirionisa

Dziś nastąpi finał Międzynarodowego Konkursu Pianistów M.K. Ćwirionisa. W koncercie końcowym wystąpi z orkiestrą zwycięzca konkursu.

Na 30-lecie Kwartetu Wileńskiego

Tym występem zespół zainauguruje cykl szesnastu koncertów okazji 30-lecia działalności twórczej. Weźmie w nim udział liczne grono znanych wykonawców zagranicznych.

Wiktor Trełjakow wystąpi w Trełjakonil

Druga dekada październikowa zapowiada dwa koncerty wibulentno rosyjskiego skrzypka, zwycięzcy konkursu P. Czajkowskiego z 1966 r. Wiktora Trełjakowa w sali Filharmonii.

"Arsenals" i "Vilnius"

W sali Filharmonii (17.X) 50 rocznicę urodzin uwiolencielista Kwartetu Wileńskiego prof. Augustina Vasiliauskasa. Weźmie m. in. udział skrzypkacz Audrone Vaišniūnaitė.

Orkiestra Narodowa — na inaugurację sezonu

W pobowie drugiej dekady (14.X) swój sezon koncertowy rozpocznie Narodowa Orkiestra Symfoniczna pod batutą Gintarasa Rinkevičiausa.

Goście z USA i Włoch

W ostatnich dniach października filharmonicy wileńscy i koncertni wystąpił duet fortepianowy z USA — Arianna Goldina i Remy Lutzowa.

Zbliżające się Zaduszki

Chór Państwowy pod batutą Petra Bingielisa oraz litewskie orkiestry kameralna powiatu w wykonaniu "Roggen genialnego" W.A. Mozarta w klubie Wileń.

Podziękowanie za leki

Niemieckim lekarzom, którzy w sierpniu przesłali leki, podziękowanie nadesłał pacjent z Miłokaiów Wileń i Ziemowit...

Gdzie je otrzymać

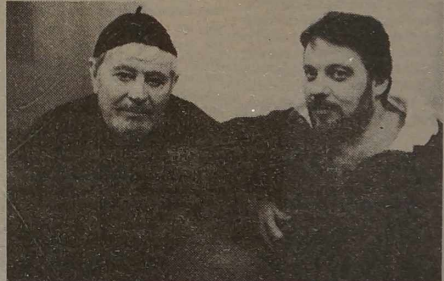
Krótką informacją, Opatrzono puda w sumie 260 opakowań leków zgodnie z przepisami.

Punkty rozdawcze znajdują się w: 1. Kłajgari, ul. Lauko 12.

15 we wtorek i czwartek od 9:00 do 15:00 w m. Kłajgari, ul. Lauko 12.

Mieczysław BORUSIEWICZ, starosta m. Niemierze.

"Barbara Radziwiłłówna" — po nowemu



Nowa inscenizacja "Barbary Radziwiłłówny" w reżyserii Iriny Bučienė zaprezentowana zostanie na wileńskiej scenie akademickiej w najbliższą niedzielę.

Na ZDJĘCIU: scena z "Barbary Radziwiłłówny" w wykonaniu Donatasa Banionisa i Vytautasa Rumšasa.

Fot. Borys Juđinskas

Wpadki i wypadki

Zgodnie z informacją MSW RL 5 października br. w kraju odnotowano 136 przestępstw, w tym: 1 obrażenie ciała, 2 gwałty, 9 wyrobów chuligańskich...

Chuliganizm

5 października około godz. 13 na ul. Kaibarij w Wilnie 4 młodych chuliganów pobito W. Podriaczikowa.

Rabunki

4 października o godz. 22 min. 30 na ul. Rudnikuj w Wilnie 3 osobników pobito E. Zaleckisa (ur. 1954 r.)

Wilnianie jadą na Międzynarodowy Festiwal Teatralny

10-15 października w Krakowie odbędzie się międzynarodowy festiwal polskich zespołów teatralnych. Polski Teatr pani Ireny Litwinowicz otrzymał oficjalne zaproszenie i wystąpi na festiwalu...

W festiwalu wezmą udział zespoły z Łwowa, Cieszynej, Białegostu, Lublina i Wilna.

Wilnianie pokazali sztuki Adolfa Walewskiego "Tęcza" i "Złoty wiek".

odebrało: 100 litów, zegarek i pieniądze. 5 października około godz. 19 w Metajlo w Wilnie mierzycygną wyrokiem odebrał od E. Chabacka (ur. 1977 r.) kurtkę i 100 litów.

Podjeździe się samobójstwo

5 października około godz. 13 w mieszkaniu przy ul. Jūratės 30 w Wilnie znaleziono zwłoki 18-letniego (ur. 1953 r.) z kłutą raną w pierś. Podjęwane jest samobójstwo.

Przygotowanie Ireny Litwinowicz

UMIĘJĘTNOŚĆ PRZYSTOSOWANIA SIĘ?

W imię czego? I jakim kosztem?

(Obchodzenie ze str. 1)

mnie, jako dyrektora polskiej szkoły, że taki proces zachodzi. Broń Boże, nie agituję rodziców, odwrotnie, stale mówię im, że to oni o wszystkim decydują. W ubiegłym roku przeszło do litewskiej szkoły dwoje naszych zdolnych uczniów z rodzin inteligentnej miejscowości. Czy po polskiej szkole uczniowie nasi mają utrudniony start na studia? Nie widzę problemu, ci, co mogli i chcieli wstąpić, wstąpili. Zły uczeń po żadnej szkole dziś nie wstąpi na studia.

Danuta Obłaczyńska: Jednak w skali regionu absolwenci polskich szkół gorzej wstępują na studia. Trudno

przed wszystkim pytam, w jakim języku rozmawiają w domu. Jeśli po litewsku to do litewskiej, jeśli po polsku — do polskiej. Bo inaczej dziecko rzucane "do piekła", o którym mówiła koleżanka, przeżywa wewnętrzny dramat. Natomiast wszystkie szkoły mają te same trudności — brak literatury pięknej, podręczników, pomocy dydaktycznej i poglądowych.

Owszem, szkoły litewskie rosną, ale w naszym rejonie, według statystyki, ich proces zachodzi nie kosztem zmniejszenia się szkół polskich, ale przede wszystkim

tewska szkołą współpracujemy, wypożyczamy im boisko, mapy, nauzy-ciele nasi, Polacy, również wykładają w tej szkole. Czy wobec tego te dzieci, które na co dzień w domach nie mówią po litewsku a i w szkole uczą ich po litewsku Polacy, będą dobrze znały język państwowy? Wątpię.

Ingrida Bandalevičiūtė: Nasza szkoła litewska — to 4 uczniów. I wszy-scy Polacy. W I i II klasie po jednym uczniu, w III — dwóch. Pracuję sama ze wszystkimi klasami. Każdy rozumie, że jakiego to są trudności...

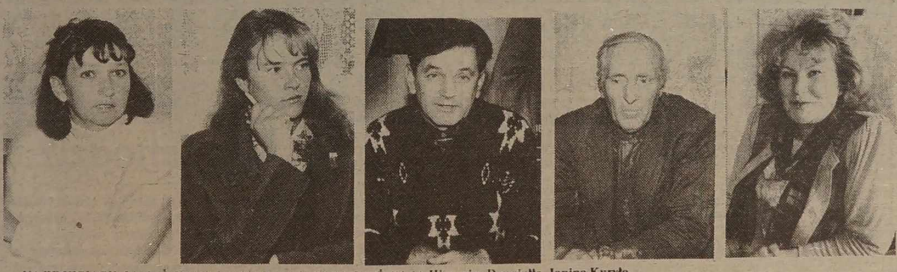
Jan Żyliński: No i proszę, według

budżet przeznaczył na remont wszyst-kich szkół. Potem, co prawda, nieco dodano tych pieniędzy i jakoś wyremontowaliśmy. Wiem np., że w rejonach innych (np. uciańskich) na re-monty szkół wydzielono ogromne pieniądze. Na sponsorów nie możemy liczyć, bo jak wiadomo, rejon nie ma produkcji, a spółki rolne same ledwie żyją. Jedynie do kogo możemy się zwrócić o jakąś pomoc — to do Macierzy Szkolnej, która też niewiele ma.

Przekazaliśmy rozmowę przy



NA ZDJĘCIACH: Elena Aleksionienė, Joana Šileikienė, Stanisława Molienė, Stefan Dudojė, Danuta Obłaczyńska.



NA ZDJĘCIACH: Liuda Šėskienė, Ingrida Bandalevičiūtė, Jan Żyliński, Hieronim Dowgiatto, Janina Kurylo.

Stanisława Molienė: Zgadzać się, jakieś kłopoty mają podobne problemy, ale nie przychodzi i uczniowie z rodzin mówiących po rosyjsku, czy tzw. "rosyjski" i zupełnie nie znają polskiego. Teraz mamy cztery pierwsze polskie klasy. Największy błąd rodziców polega na tym, że w tym czasie nie myślą, do jakiej szkoły pójdzie dziecko. Uważam, że jeśli Polakom to powinni posyłać do polskiej szkoły, po to, żeby ich dziecko nie było w czynie niedowartościowane. W polskiej szkole teraz wprowadzony jest język litewski, w następnych klasach też uczymy, rozmawiamy w I V klasie po litewsku, uczniowie już posługują się nie tylko polskim. Nauczycielki, które uczyły w klasach początkowych, zostały przesunięte na znajomość litewską (mają III kategorię), a którejś nie ma, zdobyły świadectwa doświadczenia w tej klasie lekcje litewskiego prowadzi pani Ina.

Stefan Dudojė: Z wykładaniem języka litewskiego w szkole są poważne trudności. Wobec tego do przetrwania w szkole, żeby ten język wykładają w naszym rejonie, tylko dwoje ma dyplomy nauczycielskie, pozostały wykładają bądź to w języku litewskim, bądź są Litwinami, bądź to są przekwalifikowani rosyjscy nauczyciele przydziolenicy. Jest to nie najlepsza przyczyna, dlaczego po polsku nie uczymy, czy rosyjsko, czy litewski, czy polski, czy rosyjsko. Ciecioro więc można zrobić, żeby nie było niedostatecznie znają język litewski, mówić, że puszczają z języka litewskiego. A jednocześnie boli

rosyjskich, gdzie, co prawda, uczy się wielu Polaków.

Liuda Šėskienė: Problemy szkoły wybitnie większej — są w takiej pryncypie — są inne niż miejskich. Do 1992 r. litewskiej szkoły w Tietiańcach nie było. W tamtym (1992) roku zechciało się uczyć po litewsku 7 uczniów, utworzono dnia nich szkołę, której ja jestem i dyrektorką, i nauczycielką. Teraz uczy się u nas 35 dzieci i mamy już 6 klas. Prawie wszystkie dzieci przychodzą z rodzin nie mówiących po litewsku, albo mówiących bardzo słabo. W naszym przypadku za wyborem szkoły litewskiej przemówiło nie to, że dziecko nie wstąpi po polskiej szkole na uczelnię, bo i tak nie będzie wstępować, ale to, że wszędzie dziś, w różnych orientacjach, gdzie mogą się zwracać pracodawcy, potrzebna jest znajomość języka państwowego. Nasze trudności z nauczaniem pogłębia też fakt, że mamy prowadzić lekcje w obu klasach naraz w języku, którego uczniowie nie rozumieją. Toteż w naszej sytuacji osiągnięcie poziomu szkoły miejskiej naprawdę jest rzeczą niemożliwą. Mielibyśmy tylko jeden przypadek, gdy dziewczynkę po 1.11 nauki po litewsku przeprowadziliśmy do polskiej szkoły, no bo naprawdę się męczyła, dochodziło wręcz do tragedii.

Hieronim Dowgiatto: W polskiej szkole tietiańskiej mamy 57 uczniów. Co roku, jak za dawnych czasów, robimy spisy przyszłych pierwszoklasistów, zbieramy rodziców i tłumaczymy, że mają prawo wyboru, do jakiej szkoły pójść dziecko. Z 1.11 dziewczynką, o której mówiła pani Liuda, było rzeczywiście tragicznie. I wyobraźcie sobie, że teraz w polskiej szkole jest ona jedną z najlepszych uczennic. Z li-

oficjalnych ustaleń szkołę można otwierać, gdy się zbiera co najmniej 8 uczniów. Dla rejonu sołectniczego zrobiono wyjątek — 5 uczniów, a dla Dajnawy — jeszcze widocznie jakiś wyjątek zadziałal. A przecież to wszystko wymaga finansów.

Stefan Dudojė: Mo mówimy, że nie powinno być agitacji, ale w rzeczy samej jest ona, wiadomo przecież, że w Dzieciowienicach i w innych miejscowościach "działacze kowieńskie" chodzą na dachy i namawiają rodziców, by pomalutka do litewskiej szkoły. Gdy rodzice mnie pytają, do jakiej szkoły posłać, a okazuje się, że w domu rozmawiają "po prostemu", to mówię, że do rosyjskiej, bo tam lżej dziecku będzie. Pamiętacie chyba wszyscy, jak za tamtych czasów był pęd, posyłania dzieci do szkół rosyjskich? No i co, dużo profesorów mamy spośród tych, co ukończyli szkoły rosyjskie? A tożsamości narodowej nie zachowali. W wyniku — są teraz tacy, co się piszą Polakami a języka nie znają i właściwie nie wiedzą, kim są. Dziecko swego zdania nie może powiedzieć, toteż całą pracę trzeba prowadzić z rodzicami. Szkoła polska może nauczyć litewskiego, ale pod jednym warunkiem: że będziemy mieli wykwalifikowanych lituanistów. No i o bazie materialnej tych szkół się nie zapomni, bo teraz to pożałuj się Boże, jedziemy na starych zapasach. Litewskie szkoły przynajmniej mają perspektywę — w rejonie powstają dwie przepiękne szkoły na 800 miejsc — w Jaszunach i Sołeczynie. Warunki tam będą jak w Ameryce i lepiej. Być może potem znajdą się pieniądze na załatwienie dachów naszych szkół? W tym roku np. na remont naszej szkoły rejon wydzielił... 200 Lt, a tylko 5 tys. Lt

umownym "okrągłym stole" bez własnych komentarzy. Czytelnicy sami wysnują wnioski. Sądzimy, że rodzice również to zrobią. Jeszcze tylko przytoczmy wypowiedź zast. dyr. Jaszunskiej Szkoły Średniej im. M. Balinskisgo **Janiny Kurylo** (co drożej tej również wstąpiłymi po szkole): "Gdy się nasze szkoły "rozwodziły" — to znaczy oddzielały się według języków nauczania — litewska liczyła 30 uczniów. Było to przed 6 laty. Teraz szkoła liczy około 180 uczniów. Nie powiem, że z naszej szkoły polskiej uczniowie gremialnie przechodzą do litewskiej — w zeszłym roku mieliśmy jeden taki przypadek i w tym roku też jeden. Widocznie szkoła litewska ma jakieś perspektywy, skoro buduje się dla niej tak cudowny i duży gmach. Może nawet decydują tak przyziemne sprawy, jak finansowe poparcie. Szkoła litewska ma takiego mecenasa w postaci znanego przedsiębiorcy litewskiego p. Buzonasas. Są tam upusty, minki, i herbatki, i datki. My, niestety, musimy nawet zrezygnować z naszej pięknej tradycji — kawy z rodzicami i upominków dla pierwszoklasistów. Wśród Polaków miejscowych nie ma jeszcze ludzi bogatych, którzy mogliby wesprzeć szkołę. Jeśli chodzi o "przyciągnięcie" dzieci do szkół, to na pewno odgrywa swoją rolę nasza instytucja zespołu pieśni i tańca "Gromada". Teraz szukamy go na wyjazd do Polski..."

W tym roku w rejonie sołectniczym w klasach polskich uczy się 2000 uczniów, w litewskich — 1059, w rosyjskich — 1840. (W ubiegłym odpowiednio: 2879, 921, 2091). Według statystyki w rejonie Polacy stanowią 79 proc. mieszkanców.

KRYSTYNA ADAMOWICZ
Fot. Tadeusz Wainiewicz



Widok na Jaszunachską Szkołę Średnią w Jaszunach Już prawie na wykończeniu. Będzie to jedna z największych szkół w rejonie. W tym roku ukończono już budowę przedszkola. Uczy się tu 180 dzieci.

ONZ-Watykan

Papież wzywa do opracowania dokumentu dotyczącego "praw narodów"

Papież Jan Paweł II występując w czwartek na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wezwał ONZ do bezwzględnego opracowania dokumentu dotyczącego "praw narodów", w odpowiedzi na nacjonalistyczne wykroczenia, jakie zrodziły się na gruncach muru berlińskiego.

Rosja-Polska

Moskwa nie pozostawi bez reakcji oświadczenia Wałęsy

Rosja nie pozostawi bez odpowiedniej reakcji oświadczenia prezydenta Polski Lecha Wałęsy, który wyraził gotowość do rozmieszczenia broni jądrowej NATO na terytorium Polski — oświadczył rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji Grigorij Karasin.

Polska

Duże szanse Polski na wybór do RB ONZ

Zdaniem ministra SZ Władysława Bartoszewskiego Polska ma duże szanse na wybór na członka niestałego Rady Bezpieczeństwa na przyszłe dwa lata. Rozmowy nt. poparcia dla Polski min. Bartoszewski prowadził podczas pobytu w Nowym Jorku na 50 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W trakcie wizyty w USA Bartoszewski odbył szereg spotkań dwustronnych, spotkał się z przedstawicielami organizacji żydowskich i Polonią. Minister stwierdził, że Polska potrzebuje nie tylko wyrażone poparcie (Polska musi zebrać dwie trzecie głosów). Minister podkreślił, że członkostwo Polski w RB to nie tylko prestiż, ale także realny wpływ na opinie RB i koncepcje jej przyszłego kształtu.

Proszony o komentarz do doniesień prasowych, iż NATO zamierza odłożyć rozszerzenie do uzyskania zgody Rosji, Bartoszewski stwierdził: "Jeśli kraje NATO, podejmując negocjacje nt. rozszerzenia z potencjalnymi partnerami, potrzebują czyjejkolwiek zgody, to niech sprawa, a nie nasza. My wiemy — co było wielokrotnie potwierdzone w NATO, że nie istnieje prawo weta".

Komentując artykuł w dzienniku "Prawda", zarzucający siłom w Polsce podnoszenie problemu rewizji granic wschodnich i określający Armię Krajową jako "nacjonalistyczne bandy polskich żołdaków", Bartoszewski stwierdził, że epitet, jakim obrażano AK, "przebrał się na Młokotowie w latach 47-54". To miara kultury politycznej, ja nie powierzałbym rzytmów obrazliwych treści np. o komosulone ani o żadnej grupie, która walczyła z Hitlerem, a w prasie państwa, które było pierwszym sojusznikiem Hitlera w II wojnie i z nim dokonywało podziwiał Europei Środkowowschodniej jest to — mówiąc delikatnie — niepamięć historyczna i brak dobrego smaku — stwierdził.

Minister określił też publikację jako nieodpowiedzialną, zwłaszcza, że — jak dodał — oczyszcza się, że w Polsce żadna grupa polityczna nie nosi się z zamiarem agresji na teryty obecnie wchodzące w skład wschodnich sąsiadów.

Komory-Francja

Przyczyny interwencji — oczywistości i niedomówienia

Francuski najemnik Bob Denard — autor zlikwidowanego przez Francję puczu na Komorach — został przewieziony śmigłowcem na wyspę Reunion.

Francuski MSZ w opublikowanym oświadczeniu zapowiedział, że "zostaną podjęte wszelkie środki, aby Bob Denard, na którym ciąży międzynarodowy nakaz aresztowania, został przekazany w ręce francuskiego wymiaru sprawiedliwości".

Oprócz Denarda, interwencyjnym jednostkom francuskim poddało się 24 białych najemników. Z wyjątkiem jednego Belga, wszyscy są Francuzami.

Zołnierze komory, którzy przyłączyli się do najemników Boba Denarda, zostali natychmiast amnestowani przez premiera, pełniąc obowiązek prezydenta, a prezydent którego przez tydzień przetrzymywali najemnicy, natychmiast po osobowości zniósł przez Francuzów (lub wypuszczono z francuskiej wyspy Reunion w celu przeprowadzenia badań lekarskich). Nie wskazuje na to, że odzyska utracę cywilnego tytułu urzędu.

Prezydent Mohammed Said Djohar to bardzo starszy pan, który zasłużył na wypocznik — powiedział w środę francuski minister spraw zagranicznych Herve de Charette. Paryscy komentatorzy stwierdzają nato-

miat, że nie jest pewne, czy Francja pragnie powrotu do władzy znieważonego w swym kraju, skorumpowanego prezydenta.

Francuscy komentatorzy zastanawiają się, jak mogło dojść do przewrotu i dlaczego Paryż musiał zbrojnie interweniować na Komorach "w zagubionym na mapie świata miejscu, gdzie diabeł mówi dobranoc".

"Afryka to jedyny kontynent, który jest jeszcze na miarę Francji i w zasięgu jej środków. Jedyny kontynent, gdzie Francja może jeszcze przy pomocy pięciu setek ludzi zmienić bieg historii — powiedział szef francuskiej dyplomacji. Choć zmieniły się czasy i obyczaje, Francja wciąż jest bezpodważalnym gwarantem integralności terytorialnej wielu swych dawnych kolonii afrykańskich i prawie ze wszystkimi ma układy obronne. "Ważne więc było pisze komentator paryskiego dziennika "Libération" — pokazać interwencją zprzyjaźnionym rządów, że monopolu zaprzęgnięcia biegu historii Paryż nie dzieli z innymi białymi najemnikami".

Według godnych zaufania źródeł, w zakładym tygodniu, natychmiast po wyślądowaniu Boba Denarda na Komorach, do prezydenta Chiraca dzwonił



liczni szefowie rządów i głowy państw afrykańskich, bardzo zaniepokojeni biegiem wypadków. Według analizy, w dzienniku "InfoMatin", Francja, która posiada bazy wojskowe w kilu krajach, musiała im pokazać, że w razie agresji mogą liczyć na pomoc żołnierzy — jest ich prawie dziesięć tysięcy — którym umożliwiają stacjonowanie na Czarnym Kontynencie. Bez odpowiedzi pozostaje natomiast pytanie, jak Bob Denard, będący w Francji pod kontrolą sądowną, mógł zorganizować swój desant na Komory, również bardzo pilnie obserwowane przez francuskie służby.

Denard opuścił Francję 26 lipca, nazajutrz po krwawym zamachu w paryskim metrze, gdy czujność na granicach była, przynajmniej teoretycznie, zastrzeżona. Dziwi ich też, że w momencie puczu "jakby zapadł się pod ziemię", znikł funkcjonariusz francuski, przydzielony do ochrony prezydenta Djohara. Wątpliwości nasuwa również zwiłoka w zatrzymaniu Boba Denarda, którego poddanie się ogłoszono już w środę po południu. Sam najemnik przyznał kilka godzin później w wywiadzie radiowym, że "nie bardzo jest o tym przekładować" i stwierdził, że teraz jest "już w drodze do Santie" (nazwa paryskiego więzienia śledczego). W

wanego (Kozryiew jest obecnie depozytowanym Dumy z obwodów murfańskiego) to stanowiskiem w rządzie, ustawa zasadnicza dopuszczała w tym odniesieniu do Dumy pierwszy i drugi letniej kadencji. Zdaniem "Nasza Gazeta", Kozryiew faktycznie pogodził się z odejściem ze stanowiska ministra.

Rezultaty sondazy w obwodzie murfańskim wskazują, że Andrej Kozryiew pozostaje najpopularniejszym politykiem w regionie.

Wśród obserwatorów nieoczekiwali za życie legendarnego najemnika uważając, że śmierć na Komorach byłaby dobrym finałem legendy, w którym interesie nie leży by w przeszłości sądowym dokonano analizy jego długiej kariery i ujawniono od państwa okoliczności ostatniego puczu. Uratowanie własnej skóry obserwatorzy jako kolejny, niespodziewany sukces Denarda i pośląk, że nie powróciłby służbami francuskimi, w tym więcej jeszcze silniejsze niż poprzednio. "W Afryce Conrad i Greena wciąż są autorami wojny przyczynymi" — powiedział PAP paryski nik ich służb.

Gen. Germanos, szef misji wojskowej francuskiej w Libanonie, rony, nazwał perwersyjnym i nieodpowiedzialnym, jakoby Francja, która zlikwidowała pucz, przybyła na miejsce dopiero do jego zorganizowania.

Jeżeli młowi prawdę oznacza, że francuski wywiad i kontrwywiad przodu do kitu — skomunikował to rysonnik satyryczny "Wolff".

NA ZDJĘCIU: Bob Denard podaje się francuskim komandosom. Fot. EPA-ELTA

Bośnia

Strony konfliktu zgadzają się na zawieszenie broni

Strony konfliktu bośniackiego zgodziły się na wynegocjowane za pośrednictwem USA zawieszenie broni, mające wejść w życie 10 października i trwać dwa miesiące.

Około 25 października w Stanach Zjednoczonych mają się rozpocząć wspólne rozmowy pokojowe z udziałem przedstawicieli władz Bośni i Hercegowiny, Chorwacji oraz Serbii. Ogłosił to prezydent USA Bill Clinton. Archiwkiem porozumienia jest zastępca sekretarza stanu USA Richard Holbrooke.

Strony konfliktu bośniackiego zgodziły się na wynegocjowane za pośrednictwem USA zawieszenie broni, mające wejść w życie 10 października i trwać dwa miesiące. Oczekuje się, że rozmowy rozpoczną się 10 października, pod warunkiem, że przywrócone zostaną do tego czasu dostawy gazu ziemnego i elektryczności do Sarajewa. Załadł tego rzad Bośni i Hercegowiny. W razie spełnienia zawieszenie broni wejdzie w życie w dzień po przywróceniu zaprzęgnięcia w gaz i energię elektryczną.

Wershob zaakcentował, że w tym etapie nie przewidziano, aby wysłania do Bośni sił NATO i zwiększenia monitorowania realizacji postanowień porozumienia. Nastąpi to dopiero po zawarciu ostatecznego układu pokojowego. Zawieszenie broni będą monitorowały siły ONZ.

NATO

Nie wstrzymano procesu rozszerzenia Sojuszu

Rzecznik obradujący w Williamsburgu konferencji ministrów obrony państw NATO określił jako nieprawdziwą informację agencji Reutersa z Williamsburga, że Sojusz "odłoży na półkę" plany rozszerzenia NATO do czasu wyborów prezydenckich w Rosji i w USA.

Rzecznik powiedział, że w pierwszym dniu konferencji w Williamsburgu nie poruszano w ogóle tego tematu i nie chciał potwierdzić, że na "spotkaniach wysokiego szczebla" (o których pisze Reuters), poprzedzających te obrady, podjęto jakiejkolwiek decyzje o zahamowaniu procesu ekspansji NATO.

"Decyzję w tych sprawach mogą podjąć tylko ministrowie spraw zagranicznych, natomiast szefowie resortów obrony mogą się tylko wypowiedzieć jedynie w kwestii wojskowych aspektów tego procesu". Rzecznik oświadczył, że żadne decyzje odnośnie odłożenia ekspansji NATO w ogóle nie zapadły. Podkreślił zwłaszcza, że proces ten "nie ma nic wspólnego" z wyborami w Rosji i w USA.

Głównym tematem obrad w Williamsburgu jest sytuacja w Bośni i plany wysłania tam misji międzynarodowych sił NATO w celu wprowadzenia w życie ewentualnego porozumienia pokojowego w tym kraju.

Według ogłoszonego niedawno oficjalnego raportu NATO, szef konferencji ministrów spraw zagranicznych 16 krajów Sojuszu w Brukseli w grudniu br. mają się rozpocząć rozmowy z potencjalnymi przyszłymi członkami z Europy Środkowowschodniej, którzy liczą, że NATO w 1996 roku ustali przynajmniej kiedy zostanie przyjęty.

Rosja

Kozryiew odchodzi?

Minister spraw zagranicznych Rosji Andrej Kozryiew wyraził oficjalną zgodę na kandydowanie do Dumy Państwowej Rosji ze 116. okręgu wyborczego w obwodzie murfańskim.

6 października Kozryiew złożył w okręgowej komisji wyborczej w Murfańsku wymaganą liczbę podpisów wyborców, popierających jego kandydaturę, i w ciągu pięciu dni zostanie zarejestrowany jako niezależny kandydat na deputowanego.

borczej komentary niektórych rosyjskich gazet interpretują jako zapowiedź jego dymisji ze stanowiska ministra spraw zagranicznych. Zgodnie z konstytucją Rosji, deputowani nie mogą zajmować jednocześnie stanowisk w władzach wykonawczych. Możliwość łączenia mandatu deputo-

wanego (Kozryiew jest obecnie depozytowanym Dumy z obwodów murfańskiego) to stanowiskiem w rządzie, ustawa zasadnicza dopuszczała w tym odniesieniu do Dumy pierwszy i drugi letniej kadencji. Zdaniem "Nasza Gazeta", Kozryiew faktycznie pogodził się z odejściem ze stanowiska ministra.

Rezultaty sondazy w obwodzie murfańskim wskazują, że Andrej Kozryiew pozostaje najpopularniejszym politykiem w regionie.



Co i jak ginęło (nie zginęło) na oczach wilnian

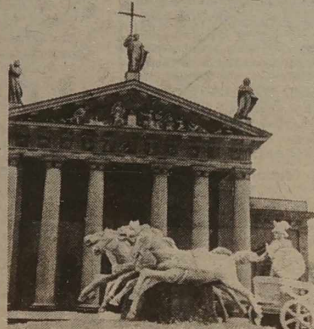
(Dokończenie ze str. 1)

...i teraz nie pamiętam, ale zdaje się, że poprzednia popisie Lelewela wrócić do mojej miejscy na postumencie...
 Był rok 1956. Wspomniany kierownik cmentarza Rossa świadomie czy niewiadomie kontynuował historyczną rolę początku lat 50, kiedy to zostało zniszczonych wiele pomników m. m. w posągi zdiobące Katedrę św. Stanisława w Wilnie. Z opracowania dr. Władysława Zahorskiego "Kalendarium Wileńskie": "Nad portykiem już na dachu wznoszą się na podstawach zbyt bardzo znacznej wielkości posągi, które blacją i malowane kolorem kamienia. Południu św. Helena trzyma w ręku wizerunek, obity blacją, grubo w ogniu złoconą, na lewym rogu św. Stanisław i na prawym św. Kazimierz".
 Z listu uczestnika zgadywanki, wilmian Alfreda Anuszkiewicza: "Co do zmian w wyglądzie budowli, to w 1950 zostały zdjęte rzeźby z frontonu katedry. Rzeźby te, dłuta profesora Uniwersytetu Wileńskiego K. Jelskiego, przedstawiały figury św. centralną — św. Heleny — miała aż 8 metrów wysokości".

świętyni są dobrze znane: przy wudzie radzieckiej została otwarta jako Galeria Obrazów i dopiero po odzyskaniu niepodległości Państwo Litewskie zwróciło katedrę — Matkę wszystkich świętych Wilna — wiernym. W związku z tym trudno jest m. in. pojąć, dlaczego dotychczas w katedrze nie ma stałego nabożeństwa po polsku, nie mówiąc już o naszym do dnia dzisiejszego braku posągów świętych.

Z listu p. Alfredy Trofimowej: "W jednym z wydań przeczytałam, że przed przyjazdem Ojca Świętego na Litwę w czerwcu 1933 r. figury świętych wykonane z drewna miały być ustawione na katedrze w tych samych miejscach. Dobiega już końca 1995 r., a wszystko zostaje po staremu".
 Czyżby ta zwłoka była oznaką, że ktoś jeszcze nie traci nadziei, iż katedra znów zostanie przekształcona w Galeria Obrazów? Ale bądźmy dobrej myśli i na razie pocieszyć się rzadkim widokiem ze starej pocztówki, udostępnionej przez p. Janinę Wyszomirską. Rzeźby uderzają dobiegają plastykę — rydwan — Niemcy w styczniu 1942 r. Do tej pracy Niemiecy zaangażowali Żydów wileńskiego getta. Po zakończeniu dzieła stało przy kościele św. św. Piotra i Pawła.

Snieżna plastyka zginęła prawem przyrody, roztopiła ją wiosna. Natomiast wiele zniszczeń na Cmentarzu Bernardyńskim, podobnie jak na portyku katedry, dokonała ręka człowieka—barbarzyńcy. Przekonał się o tym uczestnicy wycieczki na ten cmentarz zorganizowanej w ramach zgadywanki "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny". Niektórzy zamiast uzyskać i ułoważyć postanowili w miarę swoich możliwości zapieczętować się zapomnianymi grobami. Uczestnicy



zgadywanki p.p. A. K. i J. K. (nazwiska do wiadomości redakcji) wzięli pod swoją opiekę grób św. Janiny Duszkiej (1899 — 1932), pilota szybkiej wojennej, uprawiała malarsko, które studiowała w Krakowie, Moskwie, Monachium i Paryżu. Posiadała wybitny talent plastyczny. W 1931 r. przyjechała do Wilna, nawiązała kontakty z Aeroklubem Wileńskim. Zginęła 8 czerwca 1932 r. w katastrofie lotniczej na Porubanku.

Zapewne nie zabraknie pomysłów do realizacji również po wycieczce, jaką ostatnio uczestnicy zgadywanki "K. W." odbyli po Wilnie na trasie: Ostra Brama — ul. Ostrobramska, Wielka. Przeprowadził ją popularny wujek Maniek z "Kapełi Wileńskiej" — p. Marian Wojtkiewicz. Okazał się pierwszorzędnym cicerone, jako że pierwsze uniwersyteckie przedsięwzięcie w młodości u samego prof. Jerzego Ordy.

Wujek Maniek zaprasza wszystkich chętnych do kontynuowania wycieczki po mieście i oczekuje, że, w niedziele, o godz. 14.30, na skrzyżowaniu ul. Św. Sławca i Wielkiej, obok dawnego ul. "Spiala".

Gratiosa prenumeratę "K. W." na listopad — grudzień br. otrzymują kolejni uczestnicy i sympatycy naszej zgadywanki: Janina Anuszkiewicz, Józef Korszyński, Jadwiga Naganowicz, Franciszka Tyszkiewicz, Zofia Urbanowicz i żołnierz Września Stanisław Zabelski.

Następna zgadywanka ogłosimy w sobotę, 14 października br.

Jerzy SURWIŁO
 NA ZDJĘCIACH: styczeń 1942 r. — katedra i śnieżna plastyka; zniszczony pomnik na grobie Janiny Duszkiej; Marian Wojtkiewicz (pierwszy od lewej) z uczestnikami zgadywanki "K. W." podczas zwiedzania kościoła św. Teresy.

Fot. Zbigniew Markowicz, Tadeusz Wądziewicz oraz zbiorów Janiny Wyszomirskiej
 Repr. Marian Paluszkiwicz

Rocznice tygodnia

- * 9 października 1980 r. laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie literatury został Czesław Miłosz, polski poeta (debiut z wileńskiej grupy Zagary), w latach 1945-50 polski attaché kulturalny w Nowym Jorku, od 1950 r. na emigracji.
- * Przed 75 laty, 9 października 1920 r. wojska generała L. Żeligowskiego wstąpiły na Wileńszczyznę.
- * 9 października 1940 r. urodził się John Lennon (zm. 1980), angielski muzyk, piosenkarz, autor wielu przebojów zespołu The Beatles.
- * Przed 145 laty, 9 października 1850 r. urodził się Vincas Pletaris (zm. 1902), pisarz litewski.
- * 10 października 1835 r. zmarł Kazimierz Brodziński (ur. 1791), polski poeta i krytyk literacki, prekursor romantyzmu, profesor uniwersytetu w Warszawie.
- * Przed 25 laty, 10 października 1970 r. zmarł Adam Rapacki (ur. 1909), działacz ruchu robotniczego, ekonomista, minister spraw zagranicznych Polski, autor propozycji stworzenia w Europie Środkowej strefy bezatomowej.

SPORT

KOSZYKÓWKA. W niedzielę rozpoczynają się rozgrywki półfinałowe mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn. W jednej z grup półfinałowych wystąpią reprezentacje Litwy, Polski, Szwajcji, Szwajcarii, Belgii i Francji. W pierwszym meczu aktualny wicemistrz Europy — drużyna Włch zmierzy się na własnym parkiecie z Kadra Francji. Koszykarze Polski na wyjeździe zagrają ze Szwecją. Dwa pierwsze zespoły z grupy awansują automatycznie do ME-97, natomiast trzeci będzie ubiegał się o miejsce w finałach w "pojednaczym korespondencyjnym" z czterema pozostałymi drużynami, które zainicjują lokalny w innych grupach eliminacyjnych.

W rewanżowym meczu o klubowe mistrzostwo Europy w koszykówce mężczyzn koweński "Żalgiris" przegrał z greckim klubem "Panathinaikos" — 68:86 i odpadł z turnieju. Przypomnijmy, że w Kownie też wygrali Grecy — 59:58. Koweńczyści po odpadnięciu z tego turnieju na mocy regulaminu rozgrywek europejskich miały prawo walczyć się do turnieju o Puchar Zdobywców Pucharów.

SZACHY. Po 15 dniach szachowego meczu o mistrzostwo świata w wersji PCA powstąpi obrońca tytułu G. Kasparow — 9:8. Rosjanie i jego rywal V. Anand (Indie) po 16 posunięciach w piętnastej partii nie padli się na remis. Białymi grał Anand.

BYDŁO. Bardzo dobrze spisała się reprezentacja Polski w brydżu, która

- * 11 października 1885 r. urodził się François Mauriac (zm. 1970), pisarz francuski.
- * Przed 155 laty, 12 października 1840 r. urodziła się Helena Modrzejewska (zm. 1909), aktorka, największa polska tragiczka o światowej sławie.
- * 12 października 1920 r. w Rydze podpisanym został układ rozejmowy między Polską a Rosją Radziecką.
- * Przed 130 laty, 12 października 1865 r. urodził się Sir Arthur Harden (zm. 1940), biochemik, noblista, laureat Nagrody Nobla.
- * 13 października 1845 r. urodził się Silvestras Glinzkauskas (zm. 1897), pisarz litewski, ksiądz.
- * Przed 70 laty, 13 października 1925 r. urodziła się Margaret Thatcher, polityk brytyjski, działaczka Partii Konserwatywnej.
- * 14 października 1790 r. urodził się Stanisław Szumski (zm. 1871), jeden z organizatorów i przywódców Powstania Listopadowego na Wileńszczyźnie.
- * Przed 105 laty, 14 października 1890 r. urodził się Dwight David Eisenhower (zm. 1969), amerykański generał i polityk, 34-ty prezydent USA.
- * Przed 100 laty, 15 października 1895 r. urodził się Antoni Słonimski (zm. 1976), polski poeta, współzałożyciel grupy poetyckiej Skamander.

startowała w Wilnie w międzynarodowym turnieju "Vilnius Cup 95". Polacy, grający w składzie J. C. Nowak, J. Pokę, W. Stobiecki i K. Gwis, zajęli w gronie 30 drużyn pierwsze miejsce.

PIKA NOŻNA. Międzynarodowa federacja Historii i Statystyki Futbolu ogłosiła nową listę światowego rankingu klubów piłkarskich. W ścisłej czołówce — bez zmian. Nadal na czele znajduje się Juventus Turyn przed AC Parma i Paris St Germain. Na trzech następnymych pozycjach dowiodli zespoły z Amsterdamu Ajax, Amsterdam i Lazio Rzym, a na 7 — brytyjski Gremio Porto Alegre, który spadł w rankingu z czwartej pozycji.

Wśród 100 najlepszych klubów — po 9 drużyn mają Włochy, Francja i Anglia, po 8 — Niemcy i Hiszpania, 5 — Argentyna, 4 — Brazylia, Polska ma dwa kluby — Legia (58 miejsce) i Widzew (96).

W spotkaniu eliminacyjnym młodzieżowych mistrzostw Europy reprezentacja Chorwacji zremisowała z Włochami — 2:2.

NAGRODY. Lillehammer, społeczeństwo Norwegii oraz Narodowy Komitet Olimpijski Francji zostali uhonorowani przez MKOl Pucharem Olimpijskim za 1994 rok — poinformowano w centrali olimpijskiej w Lozannie. Lillehammer i Norwegia otrzymały to wyróżnienie w uznaniu za wsparcie zorganizowanego XVII Zimowego Igrzysk Olimpijskich. Francuski Komitet Olimpijski — za doskonałe przeprowadzenie w sierpniu 1994 r. Kongresu Olimpijskiego z okazji 100-lecia MKOl.

50-lecie Instytutu Kultury Fizycznej

W niedzielę, 8 października mia 50-letnie jubileusz Instytutu Kultury Fizycznej.

Uroczystości z okazji złotego jubileuszu zainaugurowała 4 października międzynarodowa konferencja "Kultura fizyczna i sport — dla dobra i prestiżu narodu". Wczoraj odświeżoną została tablica pamiątkowa ku czci inicjatora założenia Instytutu, wieloletniego mistrza i rekordzisty Wilna w biegu na średnim dystansie Aleksiejusa Šimanas. W tym samym dniu w sąsiedniej hali sportowej odbyła się uroczysta akademia.

Ukazano się też w druku jubileuszowa książka "Kolejny Instytut Kultury Fizycznej 1945-1995".

Na przestrzeni półwiecza ta wyższa uczelnia przygotowała 7 445 specjalistów, a obecnie liczy 2250 studentów. Wycho- wychu ich 106 wykładowców, w tym 62 z tytułami i stopniami naukowymi.

Bogatą jest baza sportowa tej uczelni:

13 sal, 2 baseny wioślarskie, basen pływaków, hala lekkoatletyczna, 7 laboro- toriów.

Piękne grono wychowanków instytutu wstawiło sport na świecie. Miłośni mistrzów olimpijskich wywalczyli koszty- karne M. Paulauskas, V. Chomiūsis, pikarka A. Nenėnienė, biathlonista A. Šaina, wioślarz V. Česūnas. Łącznie wy- chowankowie instytutu zdobyli 24 nagrody olimpijskie. 5 medalii złoty, 7 srebr- nyh, 12 brązowych. Mistrzami świata zostali koszykarze Z. Daktariūnas, M. Pau- lauskas (dwukrotnie), wioślarze A. Ba- tanauskas, V. Česūnas i tenisista A. Korokovas, N. Kalaszniukova, J. Narmon- tas. 14 wychowanków instytutu zdobyło złoto mistrzostw Europy. Nie da się zliczyć wybitnych sportowców litewskich, których wychował specjalizacji wychowanka fizy- cznego — absolwenci tej uczelni.

(ELTA)

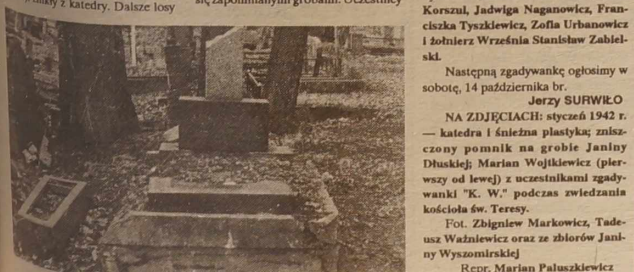
KOMUNIKAT WYBORCZY NR 1

Konsulat Generalny RP w Wilnie informuje, że w dniu 28 września 1995 r. Minister Spraw Zagranicznych RP wydal zarządzenie nr 21 w sprawie utworzenia za granicą obwodów głosowania w wyborach presiden- tialnych RP zarządzonych na dzień 5 listopada 1995 r.

Zarządzeniem tym Minister Spraw Zagranicznych RP utworzył dla oby- wateli polskich przebywających za granicą obwód głosowania 66-Z, obejmujący terytorium Republiki Litewskiej. Siedzibą Obwodowej Komisji Wy- borczej jest Wilno.

W związku z powyższym informuje, że obywateli polscy przebywający na terytorium Republiki Litewskiej będą mogli oddać głosy w wyborach, w prezydenta RP w dniu 5 listopada 1995 roku w godzinach 8.00 — 20.00 w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej mieszczącym się w siedzibie Konsula- tu Generalnego RP w Wilnie, ul. Śmielto 20A.

Konsulat Generalny RP w Wilnie
 Dobiesław Rzemieniecki
 (Zam. 1323)



FAKTY I PLOTKI

z życia wyższych sfer



Sama sobie bodyguardem

W kinie czasem bywa jak w życiu, ale już w życiu nie zawsze bywa jak w kinie. Pewne, że Delon nieśmiało, historię nie chcą dźbiać się na żywo, nawet wielkim gwiazdom.

Przekonał się o tym Whitney Houston, pamiętna partnerka Kevina Costnera z filmu "The Bodyguard". Na ekranie on ją kochał i umierał dla niej. W życiu natomiast teoria, że z nich dwójka tylko jemu może spaść włos z głowy, znajduje zastosowanie jedynie wprost (pauza — zdjęcia obu słynnych głów).

Alain Delon nie lubi włoskich dowcipów

Brydki krawiec spłatał sławnemu aktorowi francuskiemu Alain Delonowi autorzy telewizyjnego programu satyrycznego "Scherzi a parte" (Żarty na bok). Poprosili go o udzielenie wywiadu — na żywo — na temat jego twórczości aktorskiej. Wywiad okazał się mistyfikacją mającą na celu rozgiewanie idola. Ten rozgiewał się rzeczywiście i wcale się nie upokoił po informacji, iż padł ofiarą żartu. "Nie lubię być oszukiwany" — powiedział Alain Delon.

Przekonał się o tym Whitney Houston, pamiętna partnerka Kevina Costnera z filmu "The Bodyguard". Na ekranie on ją kochał i umierał dla niej. W życiu natomiast teoria, że z nich dwójka tylko jemu może spaść włos z głowy, znajduje zastosowanie jedynie wprost (pauza — zdjęcia obu słynnych głów).

Wywiad, o udzielenie którego poproszono Delona, miał dotyczyć jego filmów, poglądów na kino i byłą częścią poważnego programu kulturalnego. Tymczasem, prowadzący z Delonem wywiad dziennikarz mylił tytuły filmów z udziałem aktora i przeprowadzał rozmowy z zaproszonym do studia krytykami o wszystkim tylko nie o Delonie. W chwili, kiedy głos oddawał Delonowi program, przywykła reklama Delon, bliski kryzysu nerwowego dług powstrzy-

mywał się, jak później przyznał, o wywiadzie ze studiu. Udało mu się tylko do czasu. Do chwili, w której rozpoczęła się część programu poświęconą bezpośrednim telefonatom od widzów. Ci mieli mnóstwo pytań, ale nie do Delona, tylko do prowadzącego dziennikarza, znanego i lubianego Marco Ballestriego. Wreszcie w chwili, w której jeden z widzów oświadczył Ballestriemu: "Jakie szczęście ma ten Delon, iż to Pan przeprowadza z nim wywiad", francuski aktor wywrwał mikrofon z kłapy narymnik, zerwał się z miejsca i opuścił studio. Dopełniono go, poproszono o powrót i poinformowano, że uczestniczył w programie "Scherzi a parte". Delon nie był zachwycony żartem. Wiadzi w takówkę i obrażony odjechał na lotnisko.

Kozyriew reklamuje wódkę

Przebywając w Nowym Jorku z okazji obchodów 50-letniej powstania ONZ, rosyjski minister spraw zagranicznych Andrej Kozyriew otworzył przed tawielicami przedsiębiorstwa Płodimpeks, zajmującego się m. in. importowaniem na rynek amerykański wódki "Stolicznej".

Mussolini uwielbiał myskę Miki

Benito Mussolini uwielbiał myskę Miki, "Królowie Śniętek" i siedmiu krasnoludków uważał za arcydzieło sztuki filmowej, a w domu lubił śpiewać swym dziećcom piosenki z filmów Disneya — ujawnił w wywiadzie dla magazynu "Immagini e Fumetti" jego syn Romano.

Larry Hagman przestrzega palaczy

13 lat życia poświęcił "Dallas" i dzięki temu serialowi zdobył wręcz fantastyczny majątek i niezwykłą popularność. Nietawo mu jednak



Prezydenckie urodziny

Blisko 300 osób uczestniczyło w urodzinowym przyjęciu prezydenta Lecha Wałęsy, które pomimo jesiennej chłodu odbyło się pod namiotami w ogrodzie jego prywatnego domu przy ul. Polanki w Gdańsku-Oliwie.

Madonna filmową

Gwiazda muzyki rockowej Madonna zagra główną rolę w filmowej adaptacji amerykańskiej komedii miłosznej "Evita" opiewającej o życiu pierwszej żony argentyńskiego dyktatora Juana Domingo Perona. Film ma nakręcić brytyjski reżyser Alan Parker.

Madonna filmową

Zdjęcia do filmowej wersji znanego musicalu Andrew Lloyda Webbera i Tima Rice'a, który rozpoczyna się w styczniu 1996 r., zaplanowano na 14 tygodni. Film będzie kręcony w Europie i Ameryce Południowej.

Podarek synu Rabina

Żona premiera Izraela Icchaka Rabina, Lea, podarowała córce sześcioletniej walejskiej Jasce Arafata i oimieniu Zauha gołębia ze srebra, jako symbol pokoju — informuje "The Jerusalem Post".



Horoskop wschodni na następny tydzień

KOZIOROŻEC. W tym tygodniu powinien rozważyć wszystkie argumenty i dopiero potem podjąć decyzję w każdej kwestii. W poniedziałek oczekiwać się bardzo ostrogi rady bliskiego przyjaciela. Pod koniec tygodnia niektórym osobom intuicja podpowie, jak uniknąć komplikacji.

WODNIK. Czekać w tych dniach sporo trosk. Uniknąć zamierzeń z byle powodu. Nie spieszyć z podejmowaniem ważkich decyzji. Należy zwrócić uwagę na stosunki z dobrym znajomym, gdyż mogą się popsuć. Mogą być problemy ze zdrowiem. Studentom będzie się wiodło nie najgorzej.

RYBY. Ten tydzień dał nieźle wyniki w pracy, którą Rybki wykonały w ubiegłym tygodniu. Sukces dostąpić, toteż trzeba samodzielnie rozstrzygnąć wszystkie sprawy. W rodzinie pełna harmonia, w domowym ognisku będzie ciepło i przytulnie. Unikajcie większego wysiłku fizycznego i starajcie się dobrze odwykać.

BARAN. Czekając w tych dniach dobre nowiny. Dotyczy to pracy w przedsiębiorstwie. Astrologi zapowiadają tylko zysk z wkładów finansowych. Informacja, otrzymana od starego przyjaciela, umożliwi krok naprzód. W wolnych dniach należy wyruszyć na tony przyrody lub wypocząć w gronie przyjaciół.

BYK. W związku ze swymi nowymi planami musicie zaktywizować działalność. Polegajcie raczej na własnych siłach, nie korzystając z rad postronnych. Niektórych czeka niedaleka służbowa podróż zagranicą. Wystrzegajcie się psów.

BLIŹNIĘTA. W tym tygodniu zachęcajcie większych planów. Pracowitość pomoże usunąć wszelkie przeszkody na waszej drodze. Pod koniec tygodnia możecie otrzymać pożądaną ofertę zmiany pracy. Ludzie ze

słery sztuki będą musieli sporo popracować, aby osiągnąć swój cel. Najlepiej w tym czasie będzie dla was dosyć ustabilizować. Więcej uwagi należy poświęcić kontaktom z kolegami Mażonkowie i zakochani powinni wykazać więcej cierpliwości. Urodzeni złądzką napięciem w swoich stosunkach. Sportowcy mogą otrzymać ofertę w pracy trenerskiej. Ostrożnie ze sprzętem domowym.

LEW. W tym tygodniu, zdaniem astrologów, czekać was ważne wydarzenia, a układ gwiazd wywołuje wypłyne na ich dalszy rozwój. Urodzeni pewna miłość kobiecie, która prawdopodobnie w najbliższych dniach zdradzi wobec was swe uczucie. Możliwe jest romantyczne spotkanie.

PANNA. Możliwe otrzymanie pokazne dywidendy po zainwestowaniu swego kapitału do nowego banku w waszym mieście. Będzie jednak ostrzeżenie i nie ufajcie przypadkowym osobom. Pod koniec tygodnia możliwa jest znajomość z osobą odmienną płci.

WAGA. Musicie być tolerancyjni w stosunkach z partnerami i sukcesy, jeżeli zależy wam na przychodzie. Śmiało możecie zaufać im podjęcie waszych decyzji bądź skorzystać z ich rad. Wykazujecie jednak inicjatywę, co w wolnych dniach warto wykorzystać, aby móc wypocząć razem z rodziną.

SKORPION. Jedną z ostatnich waszych transakcji niebawem przyniesie dochód. Możecie jednak wygrać przedmiot, który pomoże zrealizować potrzebnych dla interesu partnerów, godnych zaufania i zdolnych. Możliwe jest niedaleka podróż w celu nawizacji nowych kontaktów.

STRZELEC. W tym tygodniu będziecie musieli intensywnie pracować. Więcej uwagi należy poświęcić odpowiedzialne wyżywienie. Sportowcy mają uniknąć urazów podczas treningów. Studentom wypisać uczelniane nadzary się okazją popołudnia wycieczką przed wykładami.

EKRANY

- SKALWIAJA — Isala — "Biegające zakonnice" (Anglia, kom.) — 0 11.30, 13.15, 15.15, 16.45, 20.10. "Płetka nieznanajoma" (Polska-Rosja, melodr.) — 0 18.30. Z cyklu "Imiona i twarze": "Lot przez Atlantyk". II sala — "Studencie wakacje" (USA, kom.) — 0 11, 14.40, 16.30, 20.10. "Faworyci Księżki" (Francja) — 0 12.45, 18.15. LIETUWA — "W palące popioły" (USA) — 7.X — 0 12, 14, 16. Premiera filmu "Sto jedna noc". Spotkanie z aktorami (francuski) — 0 19.8.X — 0 12, 14.30, 17, 19.30. HELOS — Isala — "Wewnętrzna siła" (USA, fant.) — 0 10.50, 12.40, 14.30, 16.20, 18.10, 20.10. II sala — "Frankenstein Mary Schell" (USA, fant. horror) — 0 11.10 (znika 50 proc.) — 0 13.20, 16.20, 18.10, 20.10. VIDEOALON — "Chłistka kamasastra" (USA, erot.) — 0 10.40. "Po-

DRÓBNE ZA DARMO Uwaga! Codziennie w "Kurierze Wileńskim" możecie zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo! Kupon... Adres, tel... Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji. 2056 Vilnius, Laisvės 60, "Kurieris Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

SOBOTA, 7 PAŹDZIERNIKA

BALTYCKA TV, LTV
8.00 - Dzień dobry. 10.00 - Parad...

LNK TV
8.00 - Poranne koło. 11.05 - "Fad...

LNK TV
8.05 - Film anim. 10.30 - Reforma...

LNK TV
9.00 - Program, anons. 9.05 - Po...

WILEŃSKA TV
7.00 - Jazz weekend. 9.00 - Film...

KOWIENSKA TV
9.00 - Program, anons. 9.05 - Po...

LNK TV
7.00 - Wstaniejmy! 8.00 - Dziennik...

chaniczne pianino. 19.45 - Dobrano...

TV-1
10.00 - Wiadomości. 10.10 - Ziar...

BALTYCKA TV, LTV
8.30 - Tak świat się kręci. 9.30 -

NIEDZIELA, 8 PAŹDZIERNIKA
LTV
8.30 - Program. 8.35 - Świadomości...

BALTYCKA TV, POLONIA
8.30 - S. "Tak świat się kręci". 9.30

LNK TV
9.00 - Film anim. 11.00 - Sobotnie...

LNK TV
9.00 - Program, anons. 9.05 - Po...

WILEŃSKA TV
9.00 - Program. 9.05 - Film anim.

KOWIENSKA TV
9.00 - Program, anons. 9.05 - Po...

LNK TV
7.00 - Jazz weekend. 9.05 - Film...

z muzyką "Chcę wszystko wiedzieć".

I KANAŁ
7.00 - Pobudka! 8.00 - Wiadomości...

TV-1
10.25 - Teleskop. 10.50 - Tutu Tutu...

NIEDZIELA, 9 PAŹDZIERNIKA
LTV
7.00 - Dzień dobry. 9.00 - Deut...

BALTYCKA TV, POLONIA
7.00 - Dzień dobry. 9.00 - Deut...

LNK TV
7.00 - Poranne koło. 9.00 - Teles...

BALTYCKA TV, TV POLONIA
7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak...

LNK TV
7.00 - Poranne koło. 9.00 - Teles...

BALTYCKA TV, TV POLONIA
7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak...

WILEŃSKA TV
8.25 - Nowości pestrzki. 8.40 - Kanal...

Pod sztandarami Maryi Rekolacje Harcerskie

Dryżyno i drużynowy ZHP na Litwie w pełnym szku swoich drużyn...

Ke. hm. Darzuz STANČYK, naczelny kapelan ZHP na Litwie

Nowości postmuzyki. 23.25 - Film fab. "Na wieczne zachowanie".

KOWIENSKA TV
7.00 - 10.30 - Studio 300. 7.00 - Ekspres poranny...

I KANAŁ
8.15 - S. "Kobieta z tropek". 9.05 - Pole...

TV-1
18.00 - Teleskop. 19.10 - "Murphy Brown"...

WTOREK, 10 PAŹDZIERNIKA

LTV
7.00 - Dzień dobry. 9.05 - Wiadomości...

LNK TV
7.00 - Poranne koło. 9.00 - Teles...

BALTYCKA TV, TV POLONIA
7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak...

WILEŃSKA TV
8.25 - Nowości pestrzki. 8.40 - Kanal...

Pod sztandarami Maryi Rekolacje Harcerskie

Dryżyno i drużynowy ZHP na Litwie w pełnym szku swoich drużyn...

Ke. hm. Darzuz STANČYK, naczelny kapelan ZHP na Litwie

Nowości postmuzyki. 23.25 - Film fab. "Na wieczne zachowanie".

KOWIENSKA TV
7.00 - 10.30 - Studio 300. 7.00 - Ekspres poranny...

I KANAŁ
8.15 - S. "Kobieta z tropek". 9.05 - Pole...

TV-1
18.00 - Teleskop. 19.10 - "Murphy Brown"...

WTOREK, 10 PAŹDZIERNIKA

LTV
7.00 - Dzień dobry. 9.05 - Wiadomości...

LNK TV
7.00 - Poranne koło. 9.00 - Teles...

BALTYCKA TV, TV POLONIA
7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak...

WILEŃSKA TV
8.25 - Nowości pestrzki. 8.40 - Kanal...

(Zam. 1130)

KUPIJ 4-pokojowe mieszkanie w nowej dzielnicy.

Centrum Szkolenia Kierowców organizuje kursy kategorii A, B, C, D, E.

Pielgrzymka do Częstochowy, Lourdes, Fatimy, Włocławka, lit. 61-34-72. (Zam. 28)

Przyjmujemy do sprzedaży samochodowe części zamienne. (Zam. 90D)

Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

Polska Lista Przebojów

"Chcemy być sobą"

Notowanie 18
05.10.1995 r.

- 1 (2) Hey "List"
- 2 (1) Róże Europy
"Bananowe drzewa"
- 3 (6) O.N.A. "Drzwi"
- 4 (4) Kasia Kowalska
"Oto ja"
- 5 (3) FNS "Lato" art cafe mix
- 6 (5) Edyta Górniak "Szyby"
- 7 (N) Kasia Kowalska
"A to co mam"
- 8 (N) IRA "Światło we mgle"
- 9 (8) Golden Life "24.11.94"
- 10 (10) Varius Manx "Bez"

Poczekalnia:
Edyta Bartosiewicz "Zegar"
Oddział Zamknięty "Nikt nie zauważy...kiedy wyjdę"

Głosowanie listowne:

Polska Lista Przebojów
Radio "Znad Wili"
a.Laisvés 60
2056 Wilno

lub telefonicznie
we czwartki
od godz.16.00 do 17.00
tel. 42 94 60

Tomasz ARANOWICZ,
urodzony 15 grudnia 1934 r. w
Wilnie, mieszkający w latach
1939-44 w ochronie przy ul.
Połockiej 7, poszukuje rodzi-
ców o inicjałach K I Z oraz
krewnych lub ich rodziny.
Zwracać się: Polska, ul.
Karlówicza 9/14, 25-37 Kiel-
ce.

(Zam. 1329)

Szósta Międzynarodowa Specjalistyczna Wystawa



10-12 października - w godz. 10-19
13 października - w godz. 10-17

11 października od godz. 9.30
odbędzie się konferencja:

- Aktualne problemy budownictwa
- Ocieplanie domów
- Izolacja dźwięku
- Prace wykończeniowe i in.



(Zam. 1507)

Laisvés pr. 5, Vilnius
Tel.: 45-18-00, 45-45-22



Firma "LABRADORAS"

wykonuje pomniki, nagrobki, ogrodzenia z różnego granitu i ustawia na cmentarzach.

Vilnius, tel. 63-05-58; 63-99-65.

(Zam. 1210)

Mrozy nie za górami



Wileński oddział paliw stałych
tanio sprzedaje różnego rodzaju

**WĘGIEL KAMIENNY,
BRYKIETY TORFOWE I DRZEWO**

Przedsiębiorstwo zapewnia transport
Cena węgla 185 — 255 Lt za tonę.
Cena 1 t brykiety 130 Lt, a 1 m³ drzewa
— 40 Lt.

Najmniejsza ilość zakupu 50 kg.
Przedsiębiorstwo gratisowo udostępnia
kilka kg węgla w celu wypróbowania
jego jakości. Zapewniamy fachową
i szybką obsługę, tanio zapewniamy
też iadawczacy.

ZWRACAĆ SIĘ:

Vilnius: Kauno 16, tel. 63-03-96,
Panaříų 57, tel. 63-00-42,
N. Vilnia, Pramonės 26, tel. 67-45-26,
Vieris, Staties, tel. (8-238) 5-46-27,
Širvintos, Žybių 45,
Pabradė (naprzec ko stacji)
Szczegółowe inform: cje pod tel.
Vilnius, 63-15-27, 63-27-90, fax 63-33-15.

(Zam. 972)

Z okazji 60-lecia kochanej Zonie,
Mamus i Babi

Katarzynie UZIĄŁO

najszczęście życia: zdrowia, wazek-
kich łask Bożych, pogody ducha oraz
długich lat życia żyjąc z głębi serca
mąż, syn, synowa, córki,
zięciowie i wnukiowie
(Zam. 1301)

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

filiii firmy USA "Kreatur" na Litwie
**Fachowość, troskliwość, miła
atmosfera i ceny zadowolą pacjentów.**
Vilnius, Gedimino pr. 33/17, tel.
22-52-55, 61-82-07.

(Zam. 1268)

WILEŃSKA FILIA PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO "LIETUVOS TELEKOMAS"

Wileńska Filia przedsiębiorstwa państwowego "Lietuvos telekomas" informuje, że od 23 października i od 13 listopada br. zmienią się trzy pierwsze cyfry numerów 66 wileńskiej miejskiej stacji telefonicznej:

od 23 października

66 3X XX zmieni się na 65 4X XX,
66 9X XX zmieni się na 69 1X XX,

od 13 listopada

66 6X XX zmieni się na 65 6X XX.

Wileńska Filia "Lietuvos telekomas" przeprasza abonentów za ewentualne utrudnienia w łączności telefonicznej w okresie zmiany tych numerów.
informacja pod tel.: 09.

(Zam. 1325)

**WESELNE FRYZURY,
ARTYSTYCZNY MAKIJAŻ**
i inne usługi oferuje tylko sa-
lon urody "U Pawia".
Vilnius, Gėlių 4, tel. 22-45-03.
(Zam. 1337)

W dowolnych ilościach
SKUPUJEMY
złom miedzi, brązu, wolframu, galu,
cyrkonu i innych metali.
Vilnius, tel.: 42-79-81.

(Zam. 1265)

ZALATWIAMY
dokumenty podróży dla grup oraz
indywidualne do Rosji, na Ukrainę,
Białoruś.

OFERUJEMY

podróż komercyjne do Moskwy, na
Ukrainę, na Węgry. Za trudnimy
agentów w innych miastach (licencja
01067).
Vilnius, tel. 44-15-55.

(Zam. 1308)

TANIO SPRZEDAM

1-pokojowe mieszkanie w Ignalynie.
Tel.: 61-40-14

(Zam. 1319)

KALENDARIUM

* **Sobota (7.X)** jest 280 dniem
1995 r. Do końca roku 85 dni.

* **Znak Zodiaku** — Waga

* **Imieniny:** Justyny, Marii, Marci

* **Wschód Słońca** — 6.31, zachód —
17.42. Długość dnia 11 godz 11 min.

Niedziela (8.X)

* **Imieniny:** Bogdana, Brygidy, De-
metriusza, Pelagii.

* **Wschód Słońca** — 6.33, zachód —
17.40. Długość dnia 11 godz 07 min.

* **Księżyc:** Pełnia — 17 godz 53 min.

Poniedziałek (9.X)

* **Imieniny:** Arnolda, Dionizego, Lo-
dwicka, Sybilla, Wincentego.

* **Wschód Słońca** — 6.35, zachód —
17.37. Długość dnia 11 godz 02 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorolog-
iczna przewiduje na 7 października za-
chmurzenie z przejaśnieniami, bez
opadów. Wiat południowy, umiarkowa-
ny. Temperatura 16-18 stopni.

8 października możliwe lokalne opa-
dy. 9 października bez opadów. Temper-
atura w nocy 6-11, w dzień 14-19 stopni.

KURIER WILENSKI

Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres:
Laisvés pr. 60, 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-70-04,
42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktual-
ności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73,
stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, literatury i sztuki
— 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenc-
ja na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, sołeckiznki — 52-780, święciański — 47-69-49, trocki
i szyrwincki — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvés pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dnach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie
odpowiada. Opinie czytelników za-
warte w ich listach nie zawsze są
zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jerzy SURWIŁO